Rok XIV. Nr. 120 SOSNOWIEC, wtorek 2 maja 1939 roku Cena numeru 10 groszy

Expres Zagłębia

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

ODDZIAŁY: KIELCE, Wspólna Nr. 7, tel. 1378; BĘDZIN, Małachowskiego Nr. 21, tel. 71-331, DĄBROWA, Sobieskiego 7 i Królowej Jadwigi (róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 29; CZELADŹ, Bytomska 31; GRODZIEC, Legionów, tel. 719-66

Wielka narada na Zamku

Polska odrzuciła żądania Niemiec

Kategoryczna odpowiedź min. Becka

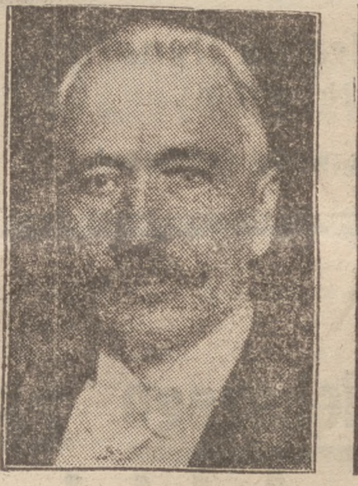
WARSZAWA. 1. 5. — Na Zamku warszawskim odbyła się narada czterech z udziałem P. Prezydenta Rzeczypospolitej. Marszałka Śmigłego - Rydza, premiera Składkowskiego i min. Becka. Narada była całkowicie poświęcona rozważaniu memorandum niemieckiego.

W czasie narady została opracow. odpowiedź na memorandum, której minister Beck udzieli na posiedzeniu plenarnym Sejmu w piątek. Polska w sposób najbardziej kategoryczny odrzuci żądania niemieckie w sprawie Gdańska i autostrady przez Pomorze.

AMBASADOR LIPSKI WYJECHAŁ DO WARSZAWY

LONDYN, 1. 5. Wielkie zainteresowanie wzbudziła wczoraj w godzinach wieczornych wiadomość, iż naczelny wódz armii litewskiej przybywa z wizytą oficjalną do Polski i będzie gościem marsz. Śmigłego - Rydza.

Podkreśla się też fakt, iż ambasador Lipski opuścił wczoraj Berlin, udając się do Warszawy po nowe instrukcje.









Gwarancje Anglii obejmują także Gdańsk

Rozmowa ministra Becka z ambasadorem brytyjskim w Warszawie

LONDYN, 1. 5. W związku z rozmaitymi interpretacjami sobotniej rozmowy ambasadora brytyjskiego w Warszawie z ministrem Beckiem, brytyjskie koła miarodajne stwierdzają, że rozmowa ta miała na celu wzajemne zaznajomienie się z wrażeniami, jakie w Warszawie i Londynie wywarła mowa Hitlera. Chodziło specjalnie o wymianę wzajemnych poglądów odnośnie zwrotów mowy kanclerza, dotyczących stosunków polsko - niemieckich w związku z wysuniętymi propozycjami Rzeszy w sprawie Gdańska.

Brytyjskie koła miarodajne stwierdzają, że kwestia gwarancyj brytyjskich dla Polski nie była wogóle poruszana, gdyż sprawa ta została postawiona przez rząd brytyjski tak jasno, iż nie może budzić żadnych wątpliwości, że odnosi się ona także do sprawy gdańskiej.

Rząd brytyjski zobowiązał się bowiem przyjść Polsce z pomocą w każdej sytuacji, w której Polska uzna, że interesy jej są do tego stopnia zagrożone, iż zmusza ją ją do użycia swych sił zbrojnych — Brytyjskie gwarancje — dodają — są więc zupełnie jasne i nic nie zaszło, aby je trzeba było zmienić, lub uzupełnić.

Narady z Sowietami trwaja

Chamberlain zachowuje dyskrecję co do propozycyj Moskwy

LONDYN, 1. 5. W odpowiedzi na interpelację z Izbie Gmin premier Chamberlain oświadczył, że rozmowy z rządem sowieckim prowadzone są w dalszym ciągu. Jest mu przykro, że w chwili obecnej w sprawie tej nie może nic więcej powiedzieć.

Na dalsze nalegania majora Attlee Chamberlain przyznał, że Rosja sowiecka przedłożyła swoje propozycje, które są obecnie przedmiotem dalszych konsultacyj.

„Jest bardzo trudno — dodał Chamberlain — wdawać się w szczegóły rokowań, które się jeszcze toczą. Jest to sprawa, która obok naszego rządu, dotyczy także innych rządów."

Na ponowne interpelacje w kwestii rokowań brytyjsko-sowieckich Chamberlain oświadczył, że minister spraw zagranicznych lord Halifax przyjął ambasadora sowieckiego w dniu 29 kwietnia po jego powrocie z Moskwy. Mimo, iż uważa, że byłoby pożądane złożyć w tej sprawie deklaracje w czasie możliwie najrychlejszym, nie może w tej chwili powiedzieć, nic więcej ponad to, że otrzymane propozycje są w dalszym ciągu rozważane.

Defilada 700 bombowców w Moskwie

LONDYN, 1. 5. Wedle relacji naocznych świadków — korespondentów wielkich dzienników zagranicznych, w Moskwie odbyła się dzisiaj olbrzymia defilada przed komisarzem spraw wojskowych Woroszyłowem. Na defiladzie tej był obecny także Stalin.

Defilada trwała kilka godzin. Wzięły w niej udział niezliczone ilości sowieckich wojsk zmotoryzowanych, tanków i oddziałów obrony przeciwlotniczej oraz artylerii ciężkiej. Powszechną jednakże uwagę zwracało 700 samolotów bombowych, które krążyły podczas trwania defilady nad trybunami władz.

Konferencja

MUSSOLINI—GAFENCU.

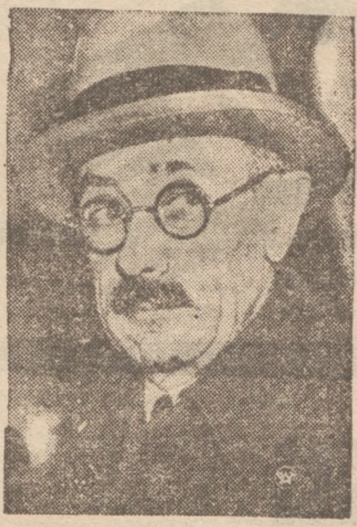
LONDYN, 1.5. Komunikują z Rzymu iż Mussolini odbył wczoraj w godzinach wieczornych godzinną konferencję z bawiącym w Rzymie min. Gafencu.

O temacie rozmów nie wydano żadnego komunikatu.

Nowa gra polityczna Rzeszy

Hitler da Węgrom Słowację

za zerwanie przyjaźni z Polską



PREMIER TELEKY

BERLIN, 1. 5. Z pobytem premiera Telekiego i hrabiego Csaky w Berlinie wiąże się nowa akcja dyplomatyczne Niemiec. Mówi się, że wzamian za oderwanie się Węgier od Polski Hitler gotów jest ofiarować im... Słowację.

Pisze o tym niemiecki organ w Słowacji „Der Anboter", domagając się wcielenia Słowacji do Węgier. Urzędowy „Słowak" uspakaja opinię publiczną zapewnieniem, że Hitler zagwarantował solennie niepodległość państwa słowackiego.

Ministrowie węgierscy torturowani są od rano do nocy przyjęciami i libacjami. Jedynie w dniu wczorajszym odbyły się przyjęcia u Ribbentropa, Goeringa, Goebelsa i Hessa. Dziś ma być śniadanie u Goeringa, a wieczorem uroczysty obiad u kanclerza Hitlera.

Polityka węgierska wkracza na nowe tory

WARSZAWA, 1. 5. Wielką sensację w kołach politycznych w Warszawie wywołał telegram berlińskiego korespondenta „Gazety Polskiej" p. Smogorzewskiego.

Ze źródeł miarodajnych p. Smogorzewski uzyskał informacje, że głównym tematem narad węgierskiego premiera hr. Telekiego oraz min. spraw zagranicznych Csaky z kanclerzem Hitlerem i von Ribbentropem jest sprawa słowacka. Niemcy wyraziły gotowość wywarcia odpowiedniego nacisku w Bratysławie, aby wytłumaczyć Słowakom, że Słowacja winna powrócić jako prowincja autonomiczna do państwa węgierskiego.

W zamian za to Węgry zawrą unię celną z Rzeszą i sojusz wojskowy z Niemcami. Jednocześnie tenże korespondent donosi, że nieaktualnym się stał obecnie projektowany pakt nieagresji jugosłowiańsko-węgierskiej a to z powodu zdecydowanej odmowy Białogrodu przystąpienia do paktu antykominternowskiego. W ogóle min. Markowicz dał do zrozumienia w Wenecji, że bez decyzji Bukaresztu nie może wiązać się żadnymi paktami z Budapesztem, wobec tego polityka węgierska ma wejść obecnie na nowe tory.

Gabinet brytyjski

ZAJĄŁ SIĘ MOWĄ HITLERA

LONDYN, 1. 5. Rada gabinetowa zebrała się o godzinie 11-tej na posiedzenie nadzwyczajne, które trwało przeszło dwie godziny. Przed obradami rady gabinetowej premjer Chamberlain przyjął przywódców opozycji majora Attlee i Greenwooda, z którymi przeprowadził 25-minutową rozmowę.

Jak z kół poinformowanych donoszą, głównym celem posiedzenia Rady gabinetowej było rozważenie sytuacji międzynarodowej w związku z ostatnim przemówieniem Hitlera, oraz zaznajomienie się z wynikiem dzisiejszych przedpołudniowych obrad imperialnego komitetu obrony narodowej.

—oOo—

Ciągnienie dalarówki

WARSZAWA, 1. 5. Dzisiejsze ciągnienie dolarówki przynosi następujące wygrane:

12.000 dolarów na nr. 185317.
8.000 dolarów na nr. 86139 168864
1.000 dolarów na nr. 664561 162595 1341357 1032506 641026 1496632 1118580.

—oOo—

Demonstracje

LONDYN, 1. 5. Komunikują z Lizbony, iż w przyszłym tygodniu przybędą tam jednostki niemieckiej floty wojennej. Równocześnie donoszą jednakże, iż w czwartek przybędą do Lizbony wielkie jednostki francuskiej floty wojennej „Dunkierka" i „Strasburg". Jednostki te przybywają z oficjalną wizytą i pozostaną w Lizbonie przez kilka lub kilkanaście dni.

Na szpaltach pism

Konieczność większego zabezpieczenia interesów polskich w Gdańsku

Pod powyższym tytułem pisze „Gazeta Polska" następująco:

„Rzesza Niemiecka zamanifestowała ostatnio swój stosunek do zobowiązań międzynarodowych przez zajęcie Kłajpedy, jednostronne uznanie za nieważny układu morskiego angielsko-niemieckiego, ktcry nie zawierał żadnej klauzuli, dopuszczającej tego rodzaju wypowiedzenie oraz przez jednostronne zerwanie paktu o nieagresji polsko-niemieckiego, który mógł być wypowiedziany z sześciomiesięcznym terminem po latach 10-ciu.

Te bijącej w oczy prawdy udowadniać nie trzeba.

Przez zajęcie Kłajpedy i propozycję inkorporacji do Rzeszy Niemieckiej Wolnego Miasta Gdańska, leżącego u ujścia polskiej rzeki i na polskim wybrzeżu, polityka niemiecka zmierza do odepchnięcia Polski od Bałtyku.

Znaczenie brzegu morskiego dla Państwa Polskiego, dla jego rozwoju i przyszłości — również dowodzić nie trzeba.

Polityka Berlina stwarza więc sytuację, w której Rząd Rzplitej w sprawie Gdańska będzie musiał — przy ustalaniu nowych gwarancji polskich praw i polskiego stanu posiadania w Wolnym Mieście — iść jeszcze dalej w swoich żądaniach".



Na zdjęciu przewodniczący skautingu węgierskiego dr. Pappe odczytuje adres hołdowniczy harcerstwa węgierskiego do Pana Prezydenta R. P.

Proces Kucharskiej dobiega końca

Przemówienie prok. Firstenberga

W dalszym ciągu rozprawy o morderstwo inż. Gierszewskiego, zeznawali świadkowie. Na ławie oskarżonych dotychczas była Kucharska a obecnie towarzyszy jej mąż. Św. adw. Baliński będąc raz u Kucharskich, przypadkowo przeglądając bibliotekę natrafił na książkę, gdzie był rysunek przedstawiający mężczyznę w fotelu, a za nim drugi z rewolwerem w ręku. Scena podobna do chwili zabójstwa śp. Gierszewskiego. Św. Huberman, pośrednik Kucharskich otrzymywał weksle Kucharskich. Raz otrzymał na 1000 zł. weksli, z podpisami Gierszewskiego, które były sfałszowane przez Kucharską. Św. por. Koczowkiewicz, który chciał rozwieść żonę z śp. Gierszewskim by się z nią ożenić, prosi sąd o zarządzenie zamknięcia drzwi. Wniosek przyjęto. Biegły rusznikarz Górka, twierdzi, że kula która ugodziła śp. G. pochodziła z broni Kucharskiej. Św. Wiechecki był z żoną i w towarzystwie Gierszewskich u Kucharskich. Zginęło im wtenczas 30 zł. O kradzież posądzała Gierszewska Kucharską. Na tym zakończono przesłuchiwanie świadków i przystąpiono do zbierania materiału dowodowego. Rafalska służąca Kucharskich będzie pociągnięta do odpowiedzialności za fałszywe zeznania. Złożono materiał dowodowy, po którym następuje przemówienie prokuratora Firstenberga, który charakteryzuje Kucharskich jako fałszerzy, oszustów i pospolitych złodziei

Front Atlantyku

Albert Mousset, wybitny publicysta francuski, współpracownik Journal de Debats i szeregu wydawnictw periodycznych, zwraca uwagę w artykule swoim na fakt istnienia wspólnoty interesów i dążeń między trzema mocarstwami położonymi nad brzegami Atlantyku — między Anglią, Francją i Stanami Zjednoczonymi, co się wyraża obecnie w stworzeniu Frontu Atlantyckiego, jak go nazywa autor. Artykuł ten nabiera dziś specyficznego wyrazu po mowie Hitlera.

* * *

„Kilka dni zaledwie przedzieliło dwie mowy, wygłoszone przez kierowników nawy państwowej dwóch krajów, z których jedna była proklamacją solidarności gospodarczej, druga — proklamacją solidarności militarnej.. Tu przemawiał Chamberlain, tam — Roosevelt.

W Europie dnia dzisiejszego, podzielonej na dwa obozy, ostrzeliwanej periodycznie i często z dział propagandy „osiowej", mogło powstać mniemanie, iż utworzenie się „bloku demokratycznego" jest czymś nowym, jest jakoby konsekwencją wydarzeń bieżących.

W rzeczywistości zaś mowy wygłoszone po każdej stronie Atlantyku są ścisłym odbiciem, zwierciadłem prawdy historycznej i geograficznej; nie mają one nic wspólnego z argumentami dnia bieżącego. Solidarność Anglii, Francji i Stanów Zjednoczonych narodziła się znacznie wcześniej, niż to sie komu wydaje. Półtora wieku przed rewolucją francuską, Anglia utrwaliła już podstawy swej konstytucji. Dwa lata przed deklaracją francuską praw człowieka wpisały już Stany Zjednoczone do swej konstytucji kartę o prawach obywatela do „wolności i dobrobytu". Historia zaś mówi, że idee wolności u tych narodów nie pojawiły się nagle, lecz wyrosły organicznie i ewolucyjnie z przeszłości. We Francji na długo przed 1789 rokiem tysiąc lat chrześcijanizmu wpoiło w szerokie masy głębokie poczucie praw i obowiązków człowieka.

Wspólnota interesów i dążeń Anglo-Sasów i Francji staje się tym bardziej widoczną, gdy się przygląda mapie świata. Na co się przyda dyskutowanie nad kwestią, czy granice Stanów Zjednoczonych leżą nad Marną, czy też granice Francji nad Pacyfikiem? Faktem jest, iż narody, których fronty opierają się o Ocean nie mają granic. Granice dzielą, granice są sztywne. Ocean łączy. Postępy techniki lotniczej zwęziły dziś zadziwiająco wymiary oceanów. Wrota, wychodzące na Ocean, są szeroko otwarte. Przez nie wchodzą okręty ładowne, przez nie płynie wszystko, co wymieniają państwa między sobą.

Geografia wykreśliła Anglii, Francji i Stanom Zjednoczonym granice nad Oceanem, granice, które nie dzielą, lecz łączą. Państwa, które nie propagują i nie podlegają obłudnej manii t. zw. okrążenia, mogą sobie pozwolić na luksus zachowania wolności.

Należy pamiętać w obliczu dzisiejszego zamętu o trwałej, niespożytej rzeczywistości dziejów, o tym, co jest, co istnieje — ukształtowane przez historię i naturę. Ten „Front Atlantycki" jest dla Francji równie pewny i niezmożony, jak linia Maginota. A choć propagandyści państw totalnych sławią pod niebiosy swoją dynamikę trudno byłoby im dowieść, iż narodził się już Herkules, któryby potrafił dokonać cudu... blokady dwuch kontynentów..

KSIĄŻĘ MONACO - GENERAŁEM

Rząd francuski mianował ks. Ludwika Monaco, generałem dywizji armii francuskiej.. Książę był szereg lat oficerem Legii Cudzoziemskiej.

ANGLIA UDZIELA POŻYCZKĘ RUMUNII

Rząd angielski zgłodził się udzielić Rumunii pożyczkę w wysokości 5 milionów funtów szterlingów

Przyczyny wypadku

W CZASIE LOTU MOSKWA — AMERYKA

Komisja organizacyjna lotu z Moskwy do Stanów Zjednoczonych ogłosiła komunikat, że lot Kikkinaki i Gordienko rozpoczął się 28 kwietnia o godz. 4.19 czasu moskiewskiego, zaś zakończył się 29 kwietnia o godz. 3.15 na wyspie Umiscou w Ameryce Północnej. Samolot leciał szlakiem: Moskwa — Trondhjem — Reikjavik — Przylądek Farewell, przebywszy w linii prostej 6.516 km. w 22 go dziny 56 minut.

Lot był dokonany w niepomyślnych warunkach atmosferycznych. Po drodze spotkano trzy burze. Specjalnemu pogorszeniu uległy warunki atmosferyczne w chwili, gdy samolot znajdował się na pół noco - wschód od Nowego Jorku. Załoga, pragnąc za wszelką bądź cenę dotrzeć do Nowego Jorku, wzniosła się na wysokość 9 tys. mtr. lecz zbliżanie się nocy i coraz gorsze warunki atmosferyczne zmusiły ją do lądowania na wyspie Miscou. Miejsce lądowania było bardzo niedogodne i błotniste, skutkiem czego samolot uległ uszkodzeniu. Lotnik Kokkinaki ma dwa żebra złamane, Gordienko zaś jest tylko lekko potłuczony.

—oOo—

ZGON EGIPSKIEGO PRZYJACIELA POLSKI.

W Kairze zmarł 77 let. Jusuf Sulajman Pasza, b. minister rolnictwa i finansów Egiptu. Zmarły był wielkim przyjacielem Polski.

Trudności aprowizacyjne III Rzeszy

Propaganda hitlerowska nie napełni próżnych żołądków

(KORESPONDENCJA WŁASNA EXPRESU ZAGŁĘBIA")

Berlin, w końcu kwietnia.

Jak wielkie braki aprowizacyjne istnieją w III Rzeszy, przekonać się już można będąc tam przejazdem. Pomijając niedostateczne zaopatrzenie w masło, jaja, mleko itp. widzi się również od pierwszej niemal chwili niedociągnięcia w zaprowiantowaniu ludności w mięso, zamiast którego usiłuje się, nie bardzo skutecznie, organizować dostawę ryb. Poza tym w ostatnich czasach odczuwa się brak kawy, ryżu i owoców.

Niemiecka gospodyni, mimo nie spotykanej gdzie indziej dyscypliny i chęci dostosowania się do wymogów władz, coraz trudniej skompletować może znośne choćby menu; jeżeli dostała masło, zrezygnować musi z jaj i na odwrót, gdy przydzielono jej w sklepie jaja, o otrzymaniu masła nie ma mowy. Jeśli nastroje społeczeństwa, mimo nacjonalistycznej agzaltacji, są antywojenne, to dzieje się to w pierwszym rzędzie dlatego, iż panuje powszechne przekonanie o nieuchronnej klęsce głodowej w Niemczech w razie wojny.

Propaganda hitlorowska rozumie to niebezpieczeństwo doskonale i usiłuje wmówić ludności, że wobec wspaniałych urodzajów zeszłorocznych i przygotowanych przez władze zapasów, widmo głodu zostało usunięte a żywności wystarczy na długie lata ewentualnej wojny. Dla zademonstrowania zapasów posiadanego zboża wydano rozporządzenie o zajęciu sal gimnastycznych i służących do zabaw tanecznych lokali po wiejskich karczmach na cele przechowania zboża, które rzekomo nie może pomieścić się w śpichrzach. W samej Nadrenii zajęto około 150-ciu takich sal, z których jednak, według wiarogodnych relacji, zaledwie kilka ma być zajętych i to nie na zboże, a na inne materiały.

Na temat „Kneipengetreide" krążą już najróżnorodniejsze dowcipy i mimo obszernych artykułów w prasie nikt w istnienie tego zboża nie wierzy...

Propaganda oszczędnego obchodzenia się ze środkami żywności prowadzona jest bardzo intensywnie: na murach i płotach ukazały się plakaty, przedstawiające kobietę smarującą zbyt grubo masłem kromkę chleba na dole widnieje napis: „Oszczędzaj, nie marnować dobra narodowego!"

Mówi się głośno o tym, że na wypadek wojny wszystkie sklepy spożywcze będą zamknięte, a ludność otrzyma pożywienie z kuchni polowych, z których każda przypadać ma na 40 domów. Berlin zakupił już odpowiednią ilość takich kuchni.

Zarządzenia te uchodzą za pewne w razie wybuchu wojny i stwierdzają, jak wielkie trudności i wysiłki czeka naród niemiecki na polu aprowizacji. Sięgają one niesłychanie głęboko w prywatne życie jednostki, pozbawiając ją do reszty swobody osobistej. Już dziś zresztą wszyscy właściciele mających sklepów lub domokrążcy, którzy, ze względu na nie przewyższające minimum egzystencji dochody, nie płacą podatków, otrzymali polecenie zlikwidowania w ciągu dwóch miesięcy swych sklepów i zameldowania się w specjalnych obozach, gdzie otrzymają przeszkolenie na fachowych robotników, których brak w przemyśle wojennym odczuwa III Rzesza dotkliwie.

Sklepy spożywcze mają być narazie skomasowane, aby potem łatwiej je było zlikwidować. Wychodząc z założenia, że Niemki będą miały mniej roboty, skoro obowiązek zajmowania się kuchnią zniknie, polecono im kształcić się na konduktorów pociągów lub tramwajów, na szoferów itd.

Jak będzie wyglądało życie w kraju, w którym mężczyźni będą wszyscy na froncie albo w fabrykach przemysłu wojennego, kobiety będą zaś spełniać łatwiejsze funkcje sprawowane dotąd przez mężczyzn, a wszyscy razem jeść będą z wojskowego kotła?

Wydaje się pewnym, że mimo żywej propagandy, morale ludności III Rzeszy w decydującej chwili dalekie będzie od tego, jakim wystąpiła cesarska armia w 1914 r.

R. H



KATASTROFALNE ZDERZENIE CYSTERN NAFTOWYCH.

W dzielnicy przemysłowej Bukaresztu nastąpiło onegdaj katastrofalne w swych skutkach zderzenie dwuch pociągów z cysternami naftowymi. Zderzenie spowodowało eksplozję i pożar, który błyskawicznie rozszerzył się na sąsiednią rafinerię nafty, która doszczętnie spłonęła. Na zdjęciu obraz zniszczenia spowodowanego wybuchem.

Jeszcze tylko 4 dni subskrypcji!

2 MAJA

3 MAJA

4 MAJA

5 MAJA

Wyścig ofiarności trwa

W dalszym ciągu podajemy dane o akcji subskrypcyjnej POP. i ofiarach na FON.

* * *

Związek b. Ochotników Armii Polskiej oddział Strzemieszyce wpłacił na POP. złotych 100 w gminie gotówką zaś na F. O. N. 84 zł.. Prócz tego członkowie na swoich placówkach pracy zapłacili około 4000 złotych.

* * *

Centralny Związek Detalicznego Kupiectwa Chrześć. w Sosnowcu zadeklarował na nadzwyczajnym walnym zebraniu i wpłacił kwotę zł. 266 na dozbrojenie armii powietrznej Państwa i jednocześnie stwierdził gotowość stawienia się każdej chwili na rozkaz Wodza Naczelnego.

* * *

Z okazji ukończenia Kursu Kroju i modelowania z organizowanego przez Sosnowcu, pod przewodnictwem pani Sosnowcu. Pod przewodnictwem pani Marii Frank, została urządzona wspólna herbatka. Po referacie okolicznościowym zabrała głos pani L. Marszałowa.

Na zakończenie przemówień zaproponowała zbiórkę na FON. Zebrano ogółem na ten cel 17 zł. 72 gr

* * *

MIESZKAŃCY NIWKI NA FON.

W zarządzie gminnym w Niwce 30 osób złożyło na FON. ofiary w postaci złotych pierścionków, kolczyków i srebrnych monet. Ponadto p. J. Mucha złożył obligację pożyczki narodowej na sumę 100 zł.

Drzazgi

LICYTACJA

Termin subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej zbliża się ku końcowi.— Pozostało jeszcze cztery dni na deklarowanie swej gotowości.

Nic tedy dziwnego, że w Czeladzi odbyło się onegdaj zgromadzenie miejscowych rolników, na którym miano uchwalić wysokość subskrypcji. Zdawałby się, że zebranie obejdzie się bez niespodzianek i że pożyczka zostanie zadeklarowana we właściwej wysokości.

Tymczasem stało się inaczej. Zebrani nie doszli do porozumienia przez niepotrzebną licytację, jaka się wyłoniła nieoczekiwanie w czasie zebrania.

Zaczęło się od 2 tys. zł. Ktoś podniósł do 5-ciu i tak szło aż do 30-tu tysięcy. — Pięknie aż serce rośnie, gdy się dotąd doczyta.

A efekt? Był taki, że nieuchwalono nic. Była bowiem zbyt wielka różnica zdań i zbyt wielka różnica ambicji. Straciło na tym tylko państwo.

Spodziewać się jednak wypada, że panowie rolnicy dojdą przed piątym do porozumienia i odpowiednią sumę zadeklarują. Na spory czas będzie później.

wim.

——oOo——

Rocznica III Powstania Śląskiego

PROGRAM UROCZYSTOŚCI W SOSNOWCU.

W dniu dzisiejszym przypada rocznica wybuchu III powstania śląskiego, która w roku bieżącym obchodzona będzie przez grupę miejscową Zw. Powstańców Śląskich na terenie miasta Sosnowca, a nie na Górnym Śląsku.

Program uroczystości przewiduje: w dniu dzisiejszym o godz. 19 zbiórkę powstańców śląskich i organizacji w Domu Społecznym przy ul. Żytniej 10, skąd nastąpi wymarsz pod Ratusz; z Milowic maszeruje kompania Strzelca z orkiestrą, godz. 20—22 z uroczystości pod Ratuszem na biwak powstańczy; rozpalenie ogniska, przemówienie, apel poległych, odczytanie historycznego rozkazu powstańczego z dnia 2 maja 1921 r.; godz. 22 — wysłuchanie przez megafony uroczystości z Katowic i odmarsz do domu.

Zarząd i Komenda Związku Powstańców Śląskich Grupy Sosnowiec.

——oOo——

Nowy zarząd

P. T. T. w ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIM

Pod przewodnictwem prof. Korwin - Olszewskiego odbyło się walne zebranie członków Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego oddział Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu.

Na zebraniu omówiono sprawę dalszej rozbudowy schroniska w Bydlinie i program pracy na 1939 r.

Nowy zarząd wybrano w składzie następującym pp.: prezes prof. Korwin Olszewski, wiceprezes -- inż. Ferch, członkowie zarządu: dr. Osiński, dr. Krukowski, Jaworski, prof. Vogel, Brenówna, Kucharz i delegat Olkusza p. Lipka.

* * *

Zarząd Stowarzyszenia Kupców Polskich oddział w Sosnowcu wzywa swych członków do wzięcia udziału w święcie 3 maja i zgłoszenia się na zbiórkę o godzinie 9.30 przed lokalem Związku przy ul. Małachowskiego 9.

Święto 1 Maja w Zagłębiu

obchodzono pod hasłem gotowści obrony granic

Dzień pierwszy maja minął w Zagłębiu bardzo spokojnie. W myśl rozporządzenia min. spraw wewnętrznych wszystkie zebrania odbyły się w lokalach zamkniętych. Świętujący robotnicy udali się ze zwiniętymi sztandarami do lokalu, gdzie odbyły się akademie.

Ogółem świętowało w całym Zagłębiu 20 proc. robotników, z czego 10 proc. w Sosnowcu. W dniu wczorajszym świętówki były w Sosnowieckim Towarzystwie i Warszawskim Towarzystwie.

ZZZ. urządził zebrania w Sosnowcu w sali KPW., gdzie przemówienie wygłosił b. pos. Kapuściński. W końcowej rezolucji zebrani domagali się przyłączenia Gdańska, Opola i innych ziem z ludnością polską do Polski. Prócz tego odbyły się akademie w Dąbrowie, gdzie przemawiał sekr. Litwornia, w Czeladzi — przem. p. Gadomski, w Porębie — przem. sekr. Brauliński w Grodźcu—przem. sekr. Litwornia i Kazimierzu — przem. b. pos. Kapuściński.

PPS. urządziła również szereg akademii na których:

w Sosnowcu przemawiał sekr. Bielnik,

w Czeladzi w sali kina przemawiali pp., Kozubek, Jnaots i J. Zarychta.

Na wszystkich zebraniach podkreślono gotowość do obrony granic państwa.

Polski przemysł wchodzi na wyżyny

Zaległości z dawnych lat wyrównujemy w tempie amerykańskim. Nasz rodzimy przemysł drogą zdrowej ewolucji i rozrostu potężnieje i krzepnie.

Przykładem może tu być Chemiczna Fabryka Jan Kajewski dawn. „BLASK" w Poznaniu, która posiada największe i najnowocześniejsze urządzenia do fabrykacji proszków i mydeł w Polsce Zachodniej.

Produkty tej firmy tak cenione na naszym rynku mydlarskim to przede wszystkim mydło do prania „BLASK" suche i wonne oraz obecnie bezkonkurencyjny proszek SAMOCZYNNY „BLASK" ULTRA - AKTYWNY. Produkty te z powodzeniem wypierają towar nie polski dzięki ich jakości i cenie. Ta polska i chrześcijańska placówka oparta wyłącznie na polskim kapitale i pracowniku, rozszerza swą produkcję wypuszczając na rynek świetny proszek do czyszczenia i polerowania pod nazwą „BLANKO".

Na mydle do prania i proszkach jeszcze nie zamyka się całokształt produkcji Chemicznej Fabryki Jana Kajewskiego. Fabryka posiada jeszcze stale rozwijający się pięknie dział produkcji mydeł toaletowych, z których mydło „PALMOWE" cieszy się największym powodzeniem szczególnie u Pań.

Pożar w majątku Pobiedniki Wielkie

Straty wynoszą około 56 tys. zł.

Z powodu zapalenia się siana od komina, spłonął doszczętnie dom folwarczny, zamieszkały przez służbę majątku Pobiednik Wielki, powiatu miechowskiego, własność p. Ludmiły Lisieckiej.

Oprócz domu, pożar strawił około 90.000 kg. siana, zmagazynowanego na strychu spalonego domu. Ogólne straty wynoszą około 56.000 zł.

* * *

We wsi Dębowa Góra koło Sławkowa pastwą ognia padły trzy domy wraz z zabudowaniami: Mikołaja Gadomskiego, Piotra Gadomskiego i Antoniego Chwisteckiego.

Ogień powstał wskutek złego stanu komina w domu Mikołaja Gadomskiego.

Wiec kobiet

W DĄBROWIE

W sali Ogniska w Dąbrowie odbył się manifestacyjny wiec kobiet zjednoczonych w Ośrodku propagandy pogotowia moralnego. Żywe zainteresowanie sprawami obronności Państwa sprowadziło na wiec około 800 kobiet. Wiec zagaiła kierowniczka ośrodka p. Maria Kniaginowa, wyjaśniając cele i zadania ośrodka. Na przewodniczącą poproszono p. Marciukiewicz, dr. Honiekowa wygłosiła referat na temat »Kobieta jako obrończyni Ojczyzny w dziejach Polski«.

Uzupełnieniem pierwszego referatu przez nawiązanie do aktualności był referat drugiej prelegentki komendantki P. W.K. Bujaczowej: »Praca zastępcza i pomocnicza kobiet w czasie wojny«

* * *

Staraniem Ośrodka Propagandy Pogotowia Moralnego w Dąbrowie urządzony został w sali Ogniska odczyt na temat. »Przysposobienie gospodarcze na wypadek wojny«. Prelegentka p. G. Kwapiszewska przedstawiła sprawę 1) odżywiania w czasie wojny 2) zabezpieczenia żywności przed gazami. Zainteresowanie sprawą tak niesłychanej wagi objawiło się w licznych pytaniach, na które szczegółowych informacji udzielała prelegentka oraz w prośbach o zorganizowanie kursów gospodarczych, które też w najbliższych dniach Ośrodek urządzi.

Przed świętem 3 Maja
w Zagłębiu Dąbrowskim

Komitet Obywatelski w Będzinie nadesłał nam program uroczystości związanych z świętem 3 Maja. Święto to będzie w Będzinie obchodzone niezwykle uroczyście, gdyż zbiega się ze świętem miejscowego pułku i poświęceniem sztandaru będzińskiego Zw. Legionistów Polskich. Program będzińskich uroczystości jest następujący:

W DNIU 2 MAJA.

g. 9. — nabożeństwo żałobne za poległych i zmarłych żołnierzy Pułku Artylerii Lekkiej w Będzinie w miejscowym kościele parafialnym,

g. 18. — audycja radiowa z Katowic poświęcona Pułkowi Artylerii L. w Będzinie,

g. 19. — capstrzyk,

g. 20 m. 30.—apel ku czci poległych i zmarłych żołnierzy na placu koszarowym

W DNIU 3 MAJA:

g. 8. — zbiórka na terenie dworu Gzichów przy ul. Czeladzkiej,

g. 9. — raport,

g. 9. m.30. — msza św. polowa,

g. 10 m. 15. — poświęcenie i wręczenie sztandaru Związków Legionistów Polskich, oddziału w Będzinie,

g. 10 m. 35 — przekazanie wojsku karabinów maszynowych ufundowanych przez pracowników f. „C. G. Schön",

g. 12. — defilada.

Obok programu prez. A. Izydorczyk nadesłał nam następujący apel do społeczeństwa:

„Podając powyższy program do wiadomości, apeluję do wszystkich organizacyj społecznych i ogółu mieszkańców m. Będzina o przyjęcie jaknajliczniejszego udziału w tych uroczystościach.

Proszę jednocześnie, ażeby organizacje społeczne wystąpiły z sztandarami i orkiestrami, a właściciele nieruchomości swoje domy oraz mieszkańcy domów swoje balkony i okna jaknajokazalej udekorowali i iluminowali.

Za Komitet Obywatelski
mgr. A. IZYDORCZYK
prezydent miasta.

* * *

W dniu 3-im maja członkowie Związku Oficerów Rezerwy koła w Sosnowcu występują gremialnie w oficjalnych uroczystościach. Pożądane aby jak najliczniej przybyli członkowie umundurowani (strój garnizonowy, pełne odznaczenia). Zbiórka przed ołtarzem po prawej stronie, przed rozpoczęciem się mszy.

Centralny Związek Detal. Kupiectwa Chrześcijańskiego w Sosnowcu wzywa członków do wzięcia udziału zbiorowego w uroczystościach trzeciomajowych. Zbiórka członków związku w lokalu własnym w Sosnowcu, 3 Maja 22 o godz. 9 rano w dniu 3 maja.

Zarząd Okręgu Związku Legionistów Polskich w Sosnowcu zawiadamia, że z racji poświęcenia w dniu 3 maja sztandaru Związku Legionistów Polskich w Będzinie zarządził koncentrację wszystkich podległych mu oddziałów wraz z pocztami sztandarowymi w Będzinie.

Z tej przyczyny poszczególne oddziały Związku Legionistów Polskich nie będą mogły wziąć udziału w lokalnych uroczystościach Święta Narodowego.

Zarząd Związku b. Ochotników Armii Polskiej oddział w Sosnowcu, wzywa swych członków do gremialnego stawienia się w dniu 2 maja o godz. 19.30 przed gmachem Domu Społecznego w Sosnowcu celem wzięcia udziału w capstrzyku.

W dniu 3 maja o godz 9.30 rano zbiórka przed Domem Społecznym,skąd nastąpi wymarsz ze sztanadarem na pochód. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

* * *

Zarząd Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Sosnowcu zawiadamia iż w środę 3 maja b. r. o godz. 10 rano odbędzie się w synagodze miejskiej przy ul. Dekerta 16 uroczyste nabożeństwo z okazji Święta Konstytucji 3 Maja.

* * *

Zarząd Klubu Motocyklowego w Sosnowcu wzywa wszystkich swych członków do wzięcia udziału w święcie 3 Maja. Zbiórka o godz. 11 rano przed lokalem Klubu Sosnowiec Mariacka 10.

* * *

Zarząd Związku Rzemieślników Chrześcijan i Starsi Cechów w Sosnowcu, wzywają swych członków do stawienia się dnia 3 maja, celem wzięcia udziału w uroczystości święta. Zbiórka członków w dniu święta, o godzinie 9-ej rano w lokalu Związku Rzemieślników Chrześcijan w Sosnowcu ul. Piłsudskiego 16.

* * *

Rodzina i Związek Rezerwistów koło Nr. VI Środula wspólnie ze Związkiem Podoficerów Rezerwy, urządzają w dniu 3 maja o godz. 19 uroczystą akademię w sali firmy C. G. Schön w Sosnowcu przy ul. Chemicznej nr. 12. Wstęp bezpłatny.

* * *

Zarząd okręgu ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy w Sosnowcu tą drogą zawiadamia wszystkie koła wchodzące w skład powiatu grodzkiego aby wraz z pocztami sztandarowymi wzięły udział w Święcie Narodowym 3-go maja w Będzinie. Z tej przyczyny poszczególne koła Zw. Podoficerów nie będą mogły wziąć udziału w lokalnych uroczystościach Święta Narodowego w Sosnowcu.

* * *

Zarząd koła harcerzy z czasów walk o Niepodległość w Sosnowcu wzywa swych członków do udziału w uroczystości 3-cio majowej. Zbiórka o 8 rano przy sztandarze hufca harcerzy na boisku PW. i WF. w Sosnowcu.

W Dąbrowie

W Dąbrowie o godz. 9 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo, po którym nastąpi defilada; o godz. 12 akademia w kinie „Ars"; o godz. 13 na boisku PW i WF. zawody szkolne i o godz. 14 biegi uliczne.

Śmiertelny skok staruszki
z drugiego piętra w Klimontowie

Onegdaj Klimontów był terenem niezwykłego zamachu samobójczego.

78-letnia Ludwika Kurowska w mieszkaniu własnym otworzyła okno i z drugiego piętra wyskoczyła na bruk.

Kurowska po wyskoczeniu z okna zaczepiła się o przewody elektryczne, po czym upadłszy na ziemię, poniosła śmierć na miejscu.

Dochodzenie policyjne wykazało, iż przyczyną rozpaczliwego kroku staruszki był roztrój nerwowy.

Wiadomości bieżące

Wtorek 2 MAJ

Dziś: Zygmunta
Jutro: Rocznica Konst.
Wschód słońca: 4,50
Zachód słońca: 18,40

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne pełnią następujące apteki:

H. Rogowski, ul. Małachowskiego 12
C. Truszkowski, ul. Piłsudskiego 46

——oOo——

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś o godz. 19 dana będzie dla Pracow. Tow. Oświaty i Kultury im. St. Żeromskiego, świetna komedia Romana Niewiarowicza pt. „Dlaczego zaraz tragedia' w reżyserii M. Bieleckiego.

W środę dnia 3 maja o godz. 20.30 uroczyste przedstawienie reprezentacyjne, barwne widowisko pt. „Ułani Księcia Józefa' w opracowaniu reżysera Jana Bielicza w dekoracjach art.-mal. F. Krassowskiego. Barwne kostiumy, dekoracje oraz udział całego zespołu złoży się na urozmaiconą całość uroczystego wieczoru.

Obywatelski Komitet Obchodu Święta 3-go maja w Sosnowcu komunikuje, iż bilety na uroczyste widowisko nabywać można w Biurze Podróży Orbis do godz. 13-ej do dnia 3-go maja.

Dla przedstawicieli władz i instytucji oraz reprezentantów organizacji Komitet zarezerwował loże i pierwsze dwa rzędy. Bilety są do nabycia również w Orbisie.

— NADZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE wszystkich członków Oddziału Związku b. Ochotników Armii Polskiej w Strzemieszycach zostało wyznaczone na 7-go maja br. o godzinie 9.30 w lokalu własnym. Przybycie wszystkich członków jest obowiązkowe.

— ŚLĄSKIE KOŁO ABSOLWENTÓW AKADEMII HANDL. W POZNANIU Odbyło się organizacyjne zebranie Śląskiego Koła Absolwentów A.H. w Poznaniu, na którym wybrano kierownictwo koła. W skład kierownictwa weszli pp.: Wąsik Jerzy — prezes, Smoczyk Zbisław — sekretarz, Koczy Józef — skarbnik, oraz Banaszkiewicz Telesfor i Sokalla Józef — jako referenci. Kierownictwo uprasza wszystkich absolwentów o podanie adresów jakoteż zgłoszenie akcesu swego do koła pod adresem sekretarza Katowice, ul. 3 maja 7. m. 1.

— ZAGINIĘCIE STARUSZKI. Dnia 28 kwietnia br. wydaliła się z przytułku w Okradzionowie rzekomo do kościoła w Sławkowie Maria Popczykowska, lat 78, umysłowo upośledzona i dotychczas nie powróciła. Rysopis: wzrost niski, szczupła przygarbiona, włosy blond przyprószone siwizną, ostrzyżone po męsku, ubrana w granatową suknię, na głowie chusteczka brązowa w kwiaty, trzewiki czarne sznurowane, w fartuchu jasno kremowym, na koszuli wyszyte czerwonymi nićmi imię „Marianna'. W razie ujawnienia miejsca pobytu Popczykowskiej uprasza się powiadomić najbliższy posterunek policji

Przy głośniku

Pierwszy śpiew narodowy
W KOŚCIELE SOSNOWIECKIM

W przeddzień święta narodowego w dniu Trzecim Maja t. j. dziś w ramach audycji zagłębiowskiej o godz. 20 red. K. Ćwierk wygłosi pogadankę p. t. »Pierwszy śpiew narodowy w kościele sosnowieckim« Jest to wspomnienie z czasów, gdy Hymn Narodowy był nie tylko modlitwą, ale i buntem przeciw panującej przemocy.

——oOo——

Porządek nabożeństw
W DNIU 3 MAJA

W kościele parafialnym WNMP. w Sosnowcu w dniu 3 maja nabożeństwo dla szkół powszechnych odbędzie się o godz 9-ej, dla szkół średnich i organizacji o godz. 10.30.

——oOo——

O układ zbiorowy
W PRZEMYŚLE PIEKARSKIM.

Centralny Związek Robotników Przemysłu Spożywczego w Sosnowcu zawiadamia wszystkich pracowników piekarskich, że w niedzielę dn. 7 bm. o godz. 10 rano w sali Domu Ludowego w Sosnowcu przy ul. Jasnej nr. 26 odbędzie się ogólne zebranie w sprawie zawarcia układu zbiorowego pracy w przemyśle piekarskim.

Zarząd związku uprasza o przybycie wszystkich pracowników piekarskich na wyznaczone zebranie.

——oOo——

Wybory delegatów
NA KOP. DOROTA

Na kopalni „Dorota' odbyły się wybory delegatów robotniczych. Uprawnionych do głosowania było 1408 robotników głosowało 1226, unieważniono 4 głosy.

ZZZ. uzyskał 878 głosy — 11 mandatów ZZG. — 394 głosów — 4 mandaty.

——oOo——

Walne obrady
KUPCÓW W ZAGÓRZU

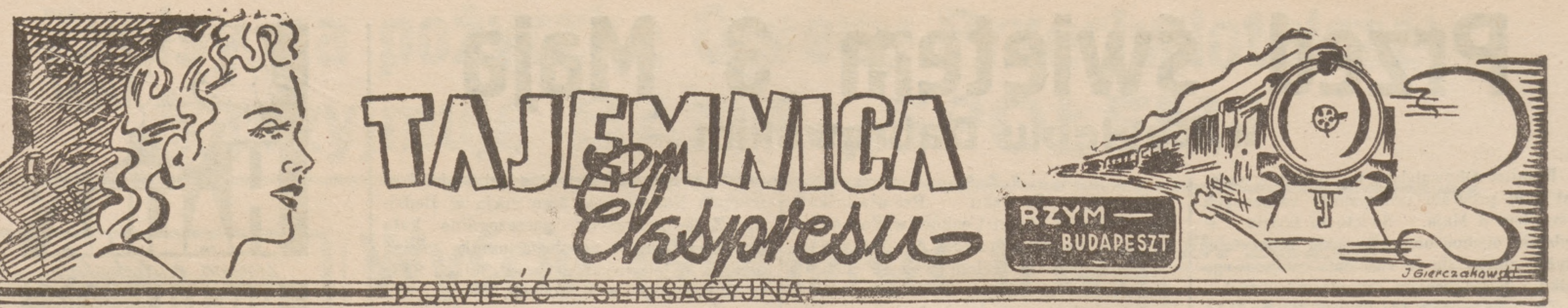
Pod przewodnictwem p. Kazimierza Wyczesanego, odbyło się walne zebranie członków Stow. Kupców Polskich w Zagórzu, przy udziale 82 osób.

Na zebraniu tym po omówieniu całego szeregu spraw organizacyjnych, wybrany został nowy zarząd w składzie następującym pp.: prezes Hugon Wolff, wiceprezesi — Karol Bromboszcz i Edward Gemborek, sekretarz — Bronisław Kizioł, skarbnik — Franiczek Michalak, gospodarz — Wiktor Placek, członkowie Zarządu: pp. Rodek Piotr, Śledź Leon Gajewski Piotr, Malik Roman, Gawroński Tadeusz. Do Komisji Rewizyjnej wybrani zostali pp. Wyczesany Kazimierz, Urbańczyk Stanisław, Stefan Giersz i Krzysko Stanisław.

Przewodniczący podał zebranym do wiadomości, że kupiectwo z gminy Zagórze dotąd zadeklarowali na pożyczkę lotniczą kwotę zł. 7920, na FON. zł. 400 obligacjami pożyczki Narodowej i 200 kilo mydła.

Następnie wysłana została rezolucja do p. Marszałka Edwarda Rydza Śmigłego z wyrazami hołdu i uznania dla Wodza i przekazana została jednocześnie na ręce p. Marszałka kwota zł. 281, zebrana wśród członków jednorazowo na Fundusz Obrony Narodowej.

W końcu zebrania, z okazji 25 letniego jubileuszu pracy w zawodzie kupieckim, walne zebranie nadało p. Wolffowi Hugonowi dyplom uznania za jego pracę.



STRESZCZENIE POCZĄTKU POWIEŚCI

Ekspresem kursującym na linii Rzym—Budapeszt podróżuje w towarzystwie swej damy — Polki Zofii Barskiej włoska arystokratka marchese Grimani. Jednocześnie tym pociągiem jadą dr. Olsza, który bez przerwy asystuje Zofii Barskiej i pułkownik Alessandro Rosso, cichy wielbiciel pięknej, bogatej i wytwornej marchesy Grimani.

W przedziale podczas nieobecności Zofii Barskiej marchesa Grimani prowadzi ożywioną dyskusję na temat swej towarzyszki z fryzjerem Baldassare Ciappelletto, który jak to można wyczuć z jego słów, czuje nieuzasadnioną antypatię do Zofii. Obecny przy tym pułkownik Rosso broni z entuzjazmem osoby Barskiej, przez co naraża się na niechęć fryzjera, jak również marchesy.

W wagonie restauracyjnym dokąd podróżni udali się na posiłek Zofię Barską zaciekawia Japończyk, na którego zaczyna zwracać dużą uwagęJ. Japończyk również zainteresował się jej osobą i stara się usilnie zawrzeć z nią znajomość. Natknąwszy się na Zofię w wagonie prosi ją o spotkanie.

Zofia Barska weszła przypadkowo do kabiny sypialnej nr. 105 i znalazła zamordowanego mężczyznę. Powstało zamieszanie Kierownik pociągu zatrzymał pasażerów pod obserwacją do najbliższej stacji. W Budapeszcie odstawiono na bocznicę wraz z pasażerami wagon w którym dokonano morderstwa. Sopron szef wydziału bezpieczeństwa budapesztańskiej policji kryminalnej, prowadzi śledztwo. Przesłuchano konduktora, który daje mętne odpowiedzi. W czasie przesłuchania wchodzi służbowy policjant i melduje, że przybył lekarz sądowy oraz, że jeden z pasażerów pragnie złożyć ważne zeznania. Sopron w towarzystwie inspektorów policyjnych i lekarza sądowego udaje się na miejsce zabójstwa.

W wagonie gdzie leżał zamordowany, lekarz sądowy dokonał oględzin W czasie rewizji znaleziono sztylet, którym zamordowano, jak się okazało z dowodów Luigi Tocello.

Po powrocie do hali dworcowej, natrafiają na scenę kłótni pułkownika z konduktorem. Pułkownik żąda powiadomienia ambasady włoskiej o zatrzymaniu ich pod dozorem policyjnym, przy czym objaśnia szefa bezpieczeństwa o zniknięciu tajemniczego Amerykanina. Gordon, szef bezpieczeństwa składa sprawozdanie sędziemu śledczemu. Sędzia przesłuchuje marchesę, która wybiela Barską. Marchesa zostaje zwolniona z tym, że nie ma prawa opuszczać miasta.

Sędzia śledczy przesłuchuje detektywa prywatnego, który śledził zamordowanego Torcello był bankierem, jednak splajtnął i uciekał z Rzymu wioząc znaczną sumę pieniędzy. Specjalnie więcej nic do sprawy nie wnosi. Następuje przesłuchanie pułkownika Rosso.

——oUo——

17)

Poważny dotychczas pułkownik kpił sobie teraz oczywiście, ale podniecenie, jakie okazywał niedawno, wskutek zatargu z policjantem o szklankę wody dla marchesy, znikło zupełnie. Był usposobiony raczej ironicznie i złośliwie.

— Pan się nazywa pułkownik Rosso?

— Ja siebie tak nie nazywam, tylko rzeczywiście jestem pułkownikiem armii włoskiej, Aleksandro Rosso.

— Pułkownikiem w stanie spoczynku?

— Tak jest.

— Te dane muszą być sprawdzone.

— Proszę bardzo, niech panowie sprawdzą. Prosiłem nawet sam tu obecnego pana szefa bezpieczeństwa, by zechciał poinformować się w ambasadzie włoskiej.

— Spełniłem pańską prośbę, ale dotychczas nikt się stamtąd nie zjawił.

— Po cóż więc zamęcza mnie pan pytaniami, skoro mi pan nie wierzy?

— Moim obowiązkiem jest pana pytać, a pańskim — odpowiadać. W razie odmowy znajdziemy środki, by pana do tego zmusić. Na równi ze wszystkimi pasażerami wagonu sypialnego jest pan podejrzany o współudział w morderstwie, dokonanym nocy dzisiejszej. A całe pańskie zachowanie się jest wysoce niewłaściwe.

— Panie kolego — przerwał sędzia Karczak — może pozwoli pan, że teraz ja będę przesłuchiwał pana pułkownika, który, jestem tego pewny, nie będzie dążył do utrudnienia nam pracy...

— Ani mi to nawet przez myśl nie przeszło — zapewnił bardzo uprzejmie pułkownik i odrzucił niedopalonego papierosa.

— Jestem o tym najzupełniej przekonany; prosiłbym tylko o więcej zrozumienia dla naszych wysiłków i o poparcie ich, według możności.

— Jestem gotów panom jak najbardziej dopomóc. Jeżeli wydarzyły się pewne nieprzyjemności, to zapewniam, że nie ja je wywołałem, ale ten mały pan, który tam siedzi. To mówiąc pułkownik wskazał głową na Soprona. Szef bezpieczeństwa zerwał się ze swego miejsca, ale sędzia nie dopuścił do incydentu.

— Moi panowie — powiedział stanowczym tonem — proszę się uspokoić i zaprzestać słownych utarczek Wracajmy do rzeczy! — Zwrócił się do nerwowego wojaka. — Panie pułkowniku, proszę o pański dowód osobisty.

— Służę panu!

— Dziękuję. Pan podróżował wspólnie z panią marchesą?

— Tak jest. Mam zaszczyt uważać się za jej przyjaciela.

— Bywa pan w jej domu?

— Owszem. Znam ją od wielu lat. Jest to niezmiernie miła i dystyngowana dama.

— A jakiż jest cel pańskiej podróży?

— Pragnę być pani marchesie pomocny w jednej sprawie poniekąd przykrej i wymagającej bardzo ostrożnego działania.

— Jest to sprawa spadkowa, prawda?

— Tak jest. Pani marchesa zaszczyciła mnie prośbą, bym był jej doradcą

— Hm... — Sędzia śledczy przeglądał coś w aktach. — Czy widział pan zamordowanego pasażera kabiny 10? i czy rozmawiał pan z nim?

— Nie, ani jedno, ani drugie. Ujrzałem go po raz pierwszy i jedyny — martwego.

— Jest to niejaki Luigi Torcello, bankier rzymski. Czy znane jest panu to nazwisko?

— Możliwe jest, że obiło mi się już ono o uszy. Rzym jest dużym miastem i trudno spamiętać wszystkich, o kim się tylko słyszało.

— A zatem nie poznał go pan osobiście?

— Nie przypominam sobie takiego faktu.

— Dobrze! Otóż człowiek ten został dzisiaj w nocy, przypuszczalnie około godziny trzeciej, zamordowany Czy nie słyszał pan jakiego hałasu?

— Nie, spałem całą noc doskonale.

— A poza tym, czy nie zauważył pan czegoś niezwykłego? Może zwróciła pańską uwagę któraś z osób, znajdujących się w wagonie sypialnym?

d. c. n.

WEŹ UDZIAŁ
W PIERWSZYM
WIELKIM KONKURSIE
„EXPRESU ZAGŁĘBIA"

który polega na daniu trafnej odpowiedzi na trzy pytania tyczące się drukowanej przez nas powieści p. t. „Tajemnica Expresu" Rzym—Budapeszt Pytania te brzmią:

1. CZYJE ZWŁOKI ZNALEZIONO W WAGONIE?
2. KTO ZABIŁ?
3. CZY I JAKIE MAŁŻEŃSTWA DOJDĄ DO SKUTKU?

Dla tych, którzy trafnie odpowiedzą na powyższe pytania wydawnictwo nasze przeznaczyło wielką ilość cennych nagród. Szczegółowy ich wykaz jest następujący:

NAGRODY:

1 — 150 złotych.
2 — 75 złotych.
3 — materiał na ubranie męskie
4 — materiał na kostium damski.
5 — obuwie.
6 i 7 — stoliki pod kwiaty.
8 i 9 — koszule męskie
9—12 — krawaty
13—20 — przybory kuchenne
21—40 — torty i cukry
41—50 — wina i miody
51—60 — szczotki, pasty, ceraty i t. d.
61—80 — flakony perfum i wody kolońskiej
81—110 — pasty do zębów, przybory do golenia, mydła
111—140 — wartościowe książki
141—180 — roczne, półroczne, kwartalne i miesięczne bezpłatne prenumeraty „Expresu Zagłębia"
181—200 — wieczne pióra, ołówki, notesy, bruliony i inn. materiały piśmienne.
od 201 — wiele wartościowych upominków.

Warunki udziału w Konkursie

W konkursie mogą brać udział tylko prenumeratorzy „Expresu Zagłębia". Każdy z uczestników Konkursu winien wyciąć i zebrać 10 numerowanych kolejno kuponów (z których dwa już zamieściliśmy) i wraz z odpowiedzią przesłać do redakcji „Expresu Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1-a z dopiskiem na kopercie „Konkurs powieściowy". Odpowiedzi należy nadsyłać dopiero po zebraniu dziesięciu kuponów. O terminie zamknięcia konkursu powiadomimy Czytelników osobno.

Uwaga!

Kto jeszcze nie zaabonował „Expresu Zagłębia", a chce brać udział w ogłoszonym Konkursie niech wypełni niżej zamieszczane zamówienie.

Wyciąć, wypełnić i przesłać do administracji w Sosnowcu, oddziałów, kolporterów lub agencyj.

Do Administracji „EXPRESU ZAGŁĘBIA"
SOSNOWIEC, ul. Teatralna 1-a

Znaczek pocztowy za 5 groszy

Niniejszym zamawiam prenumeratę z odnoszeniem do domu / z przesyłką pocztową za zł. 2.— miesięcznie.

Imię i nazwisko ....

poczta .... Bliższy adres ....

Podpis: ....

Z chwilą otrzymania niniejszego zamówienia wysyłamy bezpłatnie egzemplarze „Expresu Zagłębia", w których zamieszczone były dwa kupony konkursowe.

Nowy zarząd

PODOFICERÓW REZERWY SOSNOWIEC — ŚRÓDMIEŚCIE

Na walnym rocznym zebraniu członków Związku Podoficerów rezerwy koło Sosnowiec — śródmieście został wybrany nowy zarząd, a mianowicie: pp. Frączek Leon prezes (ponownie), wiceprezesi: Engelking Jan i Łabus Stanisław, sekretarze — Sularz Stanisław i Zawistowski Eugeniusz, skarbnik — Torbus Józef, Jaskóła Saturnin — referent bezrobocia, Szumin Walerian — referent prasowy i bibliotekarz, Zieliński Stefan — gospodarz, Nowak Jan — kierownik świetlicy i Kozłowski Ludwik — członek zarządu. Komendantem nadal pozostaje Mielczarski Alojzy. Zebranie zarządu odbywa się we czwartek każdego tygodnia o godz. 19-tej.

Z Olkusza

(o) **NOWE KÓŁKO ROLNICZE** powstało w Owczarach k/Ojcowa. Prezesem Kółka został wybrany p. Zbigniew Mroz rządca maj. Owczary.

(o) **ZARZĄD ZWIĄZKU B. OCHOTNIKÓW WOJENNYCH**, oddział w Olkuszu ukonstytuował się następująco: pp. Edward Książek — prezes, Józefa Płaska — zastępca, Stanisław Dadeko — sekretarz, Ludwik Karoń — skarbnik, Ant. Gajda i Wład. Noga — członkowie.

(o) **WIELKI SPORTOWY DANCING** z okazji kursu wychowania fiz. dla strzelczyń, urządza w dniu 2 bm. w sali p. Bobrzeckiego w Olkuszu powiatowy wydział pracy kobiet Z. S. w Olkuszu.

Obrady motocyklistów

W KIELCACH

W Domu PW i WF im. Piłsudskiego w Kielcach, obyło się walne zebranie członków klubu motocyklowego Z. S. Kielce z udziałem członków sekcji motocyklowej ZS ze Skarżyska.

Postanowiono przemianować motocyklowy klub Z.S. na motorowy klub Z.S. przy podokręgu Kielce, by w ten sposób rozszerzyć zasięg klubu.

Do nowego zarządu weszli pp.: prezes dr. Fr. Dziewulski, wiceprezes por. Al. Bobrowski, sekretarz p. St. Majewski, skarbnik p. Luterski, kapłan sportowy Rudnicki.

Uczestnicy zebrania sztafetą złożoną z kilkudziesięciu maszyn przejechali przez miasto do klubu urzędników, gdzie podejmowano gości ze Skarżyska.

SPORT

Reprezentacja piłkarska Zagłębia

dobrym partnerem

W ostatnim numerze »Przeglądu Sportowego« omówiony jest obszernie mecz treningowy Polska B — Zagłębie w Będzinie. Reprezentacji Zagłębia poświęcono poniższe uwagi:

Słów kilka poświęcić musimy jeszcze reprezentacji Zagłębia. Podobała nam się werwa, zapał i ambicja, z jaką szła ona w bój. Cechy te nie były by jednak wystarczające dla pochlebnej oceny. Widzieliśmy więc również zupełnie płynną, nieskomplikowaną kombinację, sprawne przerzucanie piłki od gracza do gracza i to najprostszą drogą półgórą całkiem wedle tzw. lotnej kombinacji węgierskiej Obrońcy wchodzili energicznie i szybko, pomocnicy nie dopuszczali do rozwinięcia się przeciwnika idąc w momencie posuwania się własnego ataku zdecydowanie do przodu. Atak grał z rozmachem, jednak w miarę zbliżania się do bramki tracił tempo i spokój. Z tej zapewne przyczyny wiele niewyzyskanych sytuacji i sporo spudłowanych strzałów.

W każdym razie reprezentacja Zagłębia zasługuje na uwagę. Przede wszystkim nadaje się doskonale na partnera sparingowego, gdyż potrafi zmusić przeciwnika do rozwinięcia pełnej gry i wydobycia na wierzch wszystkich walorów. Zagłębianie grają wprawdzie energicznie i ambitnie, jednak nie tak znów ostro, by wynikło z tego jakieś przykre komplikacje

Mistrzostwa lekkoatletyczne

czeladzkiego „Sokoła"

W ub. niedzielę odbyły się w Czeladzi mistrzostwa lekkoatletyczne czeladzkiego Sokoła, do którego należą również zawodnicy Sokoła z Dąbrowy. Wyniki były następujące:

PANOWIE.

Bieg 100 mtr.: 1) Chorzelski H. 11.8, 2) Mucha Wal. 12.5, 3) Ciepliński Cz. 12.8.

800 mtr.: 1) Nowak Edward 2.26.8, 2) Legawiec Wład. 2:27.1.

5000 mtr.: 1) Nowak Edward 17.57.7, 2) Bujnowski 17.57.9.

Skok wdal: 1) Mucha Wal. 6.27, 2) Ciepliński 5.55, 3) Polak 5.28.

Skok wzwyż: 1) Puzio Włodz. 1.71, 2) Mucha Wal. 1.67, 3) Bałdys 1.62

Tyczka: 1) Mucha Wal. 3.67, 2) Majcherczyk Z. 3.07.

Oszczep: 1) Mucha Wal. 48.04, 2) Ciepliński 36.85, 3) Maladyn 36.20.

Kula: 1) Kochanowski 11.15, 2) Bałdys 9.90, 3) Kołątaj 9.60.

Dysk: 1) Mucha 35.50, 2) Maladyn 29.92 3) Trząski 29.22.

JUNIORZY.

100 mtr.: 1) Piekarski 13.1, 2) Imiołek 13.2, 3) Małys 13.3.

300 mtr.: 1) Szostak Edm. 44 s., 2) Małys Tad. 46 s.

1000 mtr.: 1) Szostak Edm. 4,29, 2) Sielańczyk 4.61.

Skok wdal: 1) Piekarski 5.02, 2) Szczypiński 4.71, 3) Sielańczyk 4.42.

Skok wzwyż: 1) Ziber 1.47, 2) Piekarski 1.42, 3) Maj 1.33.

Tyczka: 1) Sędziwy Jan 2.50, 2) Jarosład. 2.40, 3) Piekarski Zb. 2.40,

Oszczep: 1) Bałdys 37.80, 2) Sędziwy Jan 34.40, 3) Piekarski 32.90.

Kula: 1) Bałdys 10.81, 2) Maj 9.75, 3) Szczypiński 9.65.

Dysk: 1) Cukiernik Ant. 24.08, 2) Maj 23.23, 3) Bałdys 22.98.

PANIE.

60 mtr.: 1) Podziemska 9.2, 2) Hachulska 9.9, 3) Ociepkówna 10.0

100 mtr.: 1) Podziemska Janina 16.0, 2) Ociepkówna B. 16.1, 3) Pitulanka J.

800 mtr.: 1) Podziemska Janina 3.11.

Skok wdal: 1) Podziemska 4.01, 2) Maraszkówna 4.00, 3) Hachulska 3.92.

Skok wzwyż: 1) Maraszkówna 1.22, 2) Pitulanka 1.22, 3) Ociepkówna 1.18.

Dysk: 1) Hachulska 25.62, 2) Pitulanka 22.14, 3) Maraszkówna 21.92.

Oszczep: 1) Noconiówna 21.22, 2) Hachulska 20.22, 3) Podziemska 15.24.

Kula: 1) Noconiówna 7.75, 2) Maraszkówna 7.15, 3) Hachulska 7.05.

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Wtorek, 2 maja.

6.30 Pieśń Kiedy ranne wstają zorze 6.35 Gimnastyka 6.50 Muzyka 7.00 Dziennik poranny 7.15 Muzyka 8.00 Audycja dla szkół 8.10 Przerwa 11.00 Audycja dla szkół 11.25 Płyty 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa 12.03 Audycja południowa 13.00 Przerwa 15.00 Pogadanka 15.15 Skrzynka ogólna 15.30 Muzyka obiadowa 16.00 Dziennik popołudniowy 16.08 Wiadomości gospodarcze 16.20 Przegląd aktualności finansowo - gospodarczych 16.30 Duety Roberta Schumanna 16.50 Odczyt 17.30 Z pieśnią po kraju 18.00 Orkiestra Filharmonii 18.20 Wczasy pracownicze 18.30 Audycja dla robotników 19.00 Budujmy silne lotnictwo 19.20 Koncert 20.00 Audycja dla wsi 20.15 Koncert rozrywkowy 20.35 Audycje informacyjne Dziennik wieczorny 21.00 Sylwetki kompozytorów polskich 22.05 Powszechny Teatr Wyobraźni 22.40 Polska muzyka popularna 22.55 Przegląd prasy 23.05 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny 23.05 Wiadomości z Polski w języku niemieckim.

KATOWICE

Wtorek, 2 maja.

5.00 Dzień dobry — wesoły montaż płytowy. 6.30—6.35 Program na dziś. 12.2? Muzyka z płyt 14.00 Wiadomości gospodarcze 14.05 Koncert życzeń 14.35 Kukiełki śląskie 14.55 Wiadomości bieżące i giełda 15.15 Gawęda o języku polskim 18.00 Nowości z płyt 18.25 Wiadomości sportowe 20.00 Zagłębie Dąbrowskie ma głos 22.05 Biwak powstańczy w 18-tą rocznicę III-go powstania górnośląskiego 22.40 Polska muzyka popularna 22.55 Komunikat bieżący 23.05 Zakończenie programu.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Środa, 3 maja

7.15 Pieśń Bogurodzica 7.20 Orkiestra wojskowa 8.00 Dziennik poranny 8.15 Audycja muzyczno - słowna 8.40 Z całej Polski 9.00 Transmisja nabożeństwa 10.30 Polskie pieśni religijne 11.45 Pogadanka 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa 12.03 Poranek muzyczny 13.00 Wśród Orłów i Chorągwi 13.20 Muzyka obiadowa 14.35 Transmisja fragmentów Uroczystości 3-cio Majowych 15.00 Audycja dla wsi 16.30 Start do Biegu narodowego 16.30 Z zapomnianych naszych pieśni 17.00 Powszechny Teatr Wyobraźni 17.30 Koncert rozrywkowy 19.00 Budujmy silne lotnictwo 19.20 Wuj kupuje auto 19.40 Nowe nagrania płytowe 20.20 Audycje informacyjne 21.00 Koncert chopinowski 21.30 Pieśni w wykonaniu gdańskiego chóru Lutnia 21.55 Polska muzyka taneczna 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego Komunikat meteorologiczny 23.05 Wiadomości z Polski w języku angielskim.

KATOWICE

Środa, 3 maja

Surmy śląskie 6.25 Program na dziś 6.30 Koncert orkiestry wojskowej 15.00 Audycja dla wsi 19.40 Regionalna audycja słowno-muzyczna 20.15 Wiadomości sportowe 23.05 Zakończenie audycji.

«PAMIĘTNIKI SZATANA»

Powieść

302)

— Nie wierzę w takie zdobycze, z wyjątkiem wypadku, że kobiety przeciw którym są wymierzone, podobne działania zupełnie nie wiedzą czego się od nich żąda; a dziś takich nie ma wcale.

— A zwłaszcza, kiedy są zamężne. Byłażby ona osobą, której wyobrażenie możnaby rozegzaltować spojrzeniem, słowem, namiętnymi obrazami?

— Nie wierzę w potęgę tak nagłej egzaltacji, kiedy nie jest zwyczajem zmysłów i umysłu. Nie łatwe upojenie człowieka trzeźwego; ale ten który codziennie traci zdrowy rozsądek, łatwo ulega pijaństwu.

— Są kobiety, które w ciągu jednej nocy mają trzech kochanków, a jednak nie ulegają miłosnemu upojeniu. Jest to, co Ciderot nazywa dzikim zwierzęciem, a Juvenalis wyjaśnia tak dokładnie w swojem dziele.

— Ależ, w tym samym znaczeniu któż jest ta Julia, skoro jej obecność wywiera na mnie władzę tak nieprzezwyciężoną. Zdawało się, że Szatan zapłakał, potem odpowiedział:

— Wszystko co podnieca, nie zadawala, kiedy się posiędzie. Są potrawy, których sam widok podnieca apetyt.

— Jednak mnie się zdaje, że ta Julia...

Nie będzie prawdopodobnie korzystać z pragnień jakie podnieca, rzekł Szatan przerywając baronowi. Jest wyraz straszny, który powiedziano panu de Metre, ostateniemu kochankowi Oliwii, pewnego razu kiedy opowiadał jak kobieta, którą uwielbiał, nagle oddała się drugiemu.

— I jakiż to jest wyraz?

— Znaczy on, odpowiedział Szatan, że nie trzeba przełamywać dobrych zasad kobiety, poruszać jej serca, zawracać głowy, zakłócać zmysłów, i nie znajdować się przy niej w chwili właściwej, ażeby korzystać z chwili, w której postanowiła ustąpić jeżeli jest silną, lub niezdolną opierać się, jeżeli jest słabą.

— Jakiż jest ten wyraz?

— Został wymówiony przez kobietę

— Wyraz?

— Przez kobietę genialną.

— Wyraz? wyraz?

— Przez panią de Stael.

— Szatanie, żartujesz ze mnie.

— Na honor, mój kochany, jestem tylko Szatanem; nie mam prawa być tak dobitnym jak kobieta, a zwłaszcza też kobieta genialna.

— Twoje ubranie, czyni cię tak pozornie skromnym, rzekł Luizzi ze śmiechem.

— Przeciwnie, panie mój, zachowałem go, ponieważ potrzebuję ci opowiedzieć pewien czyn, w którym jest cokolwiek lubieżności, a opowiadanie moje byłoby niewłaściwym w innym ubraniu.

— Ale wyraz? wyraz?

— Otóż wyraz... że nie zawsze ten w piecu piecze, kto w nim pali, odwróć to zdanie, a dowiesz się historii twojej z Julią i panią de Cerny.

— A więc ty sądzisz, że hrabina będzie moją, zapytał Luizzi ze śmiechem.

— Zależeć będzie od ciebie.

Ale jakim sposobem mam się wziąść do tego?

— Otóż to jest zapytanie gimnazjalisty, mój zacny przyjacielu.

— Godzina upływa, rzekł Luizzi, a ty mi nie odpowiadasz.

— Mamy czas, odparł Szatan śmiejąc się; historia pani de Cerny nie jest zbyt długą, ażeby z niej mógł zrobić co zechcesz, historia jej męża nie jest dłuższą, opowiem ci ją w twoim powozie; zawieziesz mnie na przedmieście Saint - Germaine, gdzie potrzebuję odwiedzić pewną kobietę.

— Ah! do pioruna! nie wiem gdzie mieszka hrabina.

— Przy ulicy Grande Saint - Germain... idę najprzód w stronę jej mieszkania, a następnie do ministerstwa spraw wewnętrznych.

— Zajmujesz się polityką?

— Tak, zajmę się wyborami w N.

— Gdzie podaję się na kandydata

— Nie wiedziałem o twoim postanowieniu.

— Postanowienie, jeżeli mi odpowiesz na jedno zapytanie.

— Jakie?

— Czy opowiadanie pani de Cerny jest prawdziwe?

— Najzupełniej prawdziwe.

— Pan de Cerny nie był jej kochankiem?

— Nie.

— Mogę zapewnić o tym jego żonę

— Jest to pewną jak ty.

— Tak pewną jak ja? Czegoż więc może żądać odemnie?

— Mogę ci powiedzieć czego może żądać od ciebie, mówiąc twoim językiem; ona chce od ciebie dowiedzieć się, jakim sposobem dowiedziałeś się że pan de Cerny nie był kochankiem pani de Carin.

— Czy moje zapewnienie będzie dostateczne, ażeby ją przekonać?

— Jest to możliwe, ponieważ ona jest przekonana — odpowiedział Szatan śmiejąc się — ale to wcale nie przekona, dlaczego ty jesteś tak pewny.

c. d. n.

Ruch na czele tabeli ligowej

Mecze ligowe ostatniej niedzieli dostarczyły wiele emocji, gdyż zadecydowała się w nich sprawa prowadzenia w tabeli oraz druga sprawa ostatniego miejsca w tabeli.

Ruch pokonał Cracovię i to bardzo wysoko. Wynik ten nie był chyba dla nikogo niespodzianką, zważywszy ostatnie mecze Cracovii, które nie dały zbyt korzystnego wrażenia o formie białoczerwonych. Dzięki temu zwycięstwu Ruch umocnił się na pozycji leadera, z której zapewno trudno będzie go zepchnąć. W ten sposób już wszystkie drużyny straciły punkty i sytuacja się wyrównała, choć Ruch i Garbarnia rozegrały o jeden mecz więcej.

Niemniejsza sensacja zaistniała także na drugim miejscu w tabeli, które objęła ostatnio Garbarnia po zwycięstwie nad Wartą. Garbarnia ma wprawdzie ujemny stosunek bramek, ale lepszy od Cracovii, mającej równą ilość punktów. Na tej pozycji niewątpliwie nastąpi przesunięcie już po środowym meczu Wisły z Pogonią. A.K.S. odniósł piękny sukces, zwyciężając Polonię w Warszawie, skutkiem czego poprawił sobie pozycję w tabeli, którą natomiast pogorszyła sobie wydatnie Polonia, mająca dzisiaj już równą ilość punktów z Warszawianką. Ta ostatnia zdobyła sobie pierwsze punkty na boisku Union Touringu, zwyciężając gospodarzy. Łodzianom będzie niesłychanie trudno nadrobić stratę 8 punktów, tym więcej, że nawet na własnym boisku nie potrafią uzyskać zwycięstwa.

TABELA LIGOWA

nazwa klubu	gier	pkt.	st. br.
Ruch	5	8	18:6
Garbarnia	5	6	10:11
Cracovia	4	6	14:7
Warta	4	6	14:7
Pogoń	3	4	9:7
A. K. S.	4	4	9:7
Wisła	3	4	6:6
Polonia	4	2	6:9
Warszawianka	4	2	6:12
Union Touring	4	0	0:16

Sytuacja w lidze
OKRĘGOWEJ ZAGŁĘBIA.

Po ostatnich rozgrywkach tabela ligi okręgowej Zagłębia ukształtowała się następująco:

Nazwa klubu	gier	pkt.	st. br.
Unia	12	21	38:14
Brygada	12	17	49:21
. K. S.	13	17	52:25
Sarmacja	12	16	28.20
Zagłębianka	12	13	30 33
Skra	13	11	24:29
Warta	13	11	23.42
Zagłębie	11	9	32:25
Brynica	13	5	10.43

Tabela A kl. Zagłębia

Tabela A kl. Zagłębia po niedzielnych spotkaniach ukształtowała się następująco

Nazwa klubu	gier	pkt.	st. br
Cynkownia	15	22	41.22
Solvay	14	21	46:19
Czarni	14	21	41:19
Hakoah	14	21	24:12
A. K. S.	14	20	40:20
Saturn	15	17	33:24
Zew	15	14	31:34
Dąbrowa	15	11	33:45
Unia I-b	15	10	26:36
Strzelecki	15	10	29:45
Orzeł	15	4	7:46

W uzupełnieniu wczorajszych sprawozdań podajemy, że Czarni pokonali Dąbrowę w stosunku 4:1 (2:0).

Przerwany mecz piłkarski
W OLKUSZU

W Olkuszu odbył się w ub. niedzielę mecz piłkarski o mistrzostwo B kl. pomiędzy drużynami KS. Zw. Rezerwistów (Olkusz) i CKS. (Czeladź). Na 10 minut przed zakończeniem rozgrywki sędzia p. Dajzner z Olkusza usunął z boiska jednego z graczy olkuskich za umyślne kopnięcie przeciwnika.

Gracz nie chciał zejść z boiska. Bezpośrednio po tym część publiczności wtargnęła na boisko. Wobec tego sędzia grę przerwał przy stanie 2:1 na korzyść Czeladzi.

Zawody konne
Z TOTALIZATOREM W KATOWICACH

W ub. niedzielę w drugim dniu wyścigów konnych z totalizatorem w Katowicach na torze w Brynowie pomimo niepewnej pogody publiczność licznie przybyła na tor. Rozegrano 6 gonitw.

Poniżej podajemy wynik gonitw.

W pierwszej płaskiej 1.800 mtr. — ogólny faworyt zawiódł — wygrała Ligawka L. J. bar. Kronenberga pod J. Rutkowskim II. w 1 59 sek. 2 Passe Partout II. 3. Latoprzy. 4. Maryna — Tot. zw. 28 zł. m. 13 i 11 zł. porząd. 74 zł. za 10 zł.

W drugiej płaskiej 1.600 mtr. wygrał m. 46 sek. 2 Przebój II. 3. Cygnus, 4. Ruń Bravo Palü st „Iwno“ pod j. Zającem w 1 II. 5. Orfeusz, Tot. zw. 22 zł. m. 15 i 20 zł. porząd. 68 zł. za 10 zł.

W trzeciej z płotami 2.800 mtr. wygrał Kubań K. Rościszewskiego pod dż. Wachowiakiem w 3 m. 25 sek. 2. Adua. 3. Bystrzyca, 4. Kapuś, 5. Perzeus, 6. Brysk. Tot. zw. 16 zł. m. 12 i 14 zł. porząd. 26 zł. za 10 zł.

W czwartej płaskiej 1.600 mtr. wygrał Festyn st. „Iwno“, pod chł. Oweckim w 1 min. 45 sek. 2. Mitropa, 3. Talitha, 4. Debar. 5. Sirdaropol, 6. Rzeka, 7 Maczuga, 8. Noisette, 9. Okrza — Tot. zw. 17 zł. m. 20 — 17 i 34 zł. porząd. 83 zł. za 10 zł.

W piątej z przeszkodami 3.600 mtr. wygrał Margas W. Bobińskiego i J. Turno pod j. Wojtkowiakiem w 4 m. 41 sek. 2 Hamlet II. 3. Karapet 4. Gravelotte 5. Torino, 6. Flagranti, Tot. zw. 14 zł. m. 12 i 14 zł. porząd. 22 zł. za 10 zł.

W szóstej płaskiej 1.800 mtr. wygrała Dziewczka st. „Iwno“, pod j. Zającem w 1 m. 58 sek. 2. Łania, 3. Wiercipięta. 4. Kokarda, 5. Fryne II. 6. Alkazar II. 7. Pegasus II. Tot. zw. 12 zł. m. 12 i14 zł. i 13 zł. porząd. 118 zł. za 10 zł. Następne wyścigi we środę dnia 3 maja.

Okreg bokserski
POWSTAJE W KIELCACH

W Kielcach odbyła się konferencja informacyjna przy udziale przedstawicieli PZB oraz delegatów klubów kieleckich, radomskich, częstochowskich, ostrowieckich, suchedniowskich i skarżyskich oraz miejscowych władz WF i PW. W wyniku konferecnji postanowiono utworzyć Kielecki Okręgowy Związek Bokserski.

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO I SPRZEDAŻ

POMNIKI
gotowe z marmuru, granitu oraz różnych kamieni poleca Zakład Kamieniarski Jana Zagórskiego w Sosnowcu, Aleja M. Mireckiego 8.

ZGUBIONE DOKUMENTY

ZGINĘŁO świadectwo z ukończenia szkoły Górniczo - Hutniczej w Dąbrowie Górniczej na imię Władysława Kubicza, zamieszkałego w Grodźcu przy ul. Konopnickiej 6. Łaskawego znalazcę prosi o zwrot za wynagrodzeniem

DNIA 29 kwietnia 1939 r. jechałem od stacji Sumina Śląsk do st. Zawiercie zgubiłem portfel brązowy, w którym znajdowało się: dowód osobisty wydany przez zarząd m. Zawiercia, legitymacja urzędnicza i bilety wizytowe na nazwisko Stanisław Klecz oraz książeczka P. K. O legitymacje Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Janina Klecz i gotówka. Łaskawy znalazca zechce zwrócić do administracji za wynagrodzeniem lub pod adresem: Stanisław Klecz, Zawiercie, ul. Pastewna 6.

RÓŻNE

SKRADZIONĄ mi legitymację Krzyża Walecznych unieważniam. Legitymującego się złodzieja proszę wydać policji. — Roman Witecki.

TRWAŁA, gwarantowana 3 zł. Specjalność: farbowanie włosów. Dańdówka, Zakład fryzjerski Morak.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2

Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 1-a.
Telefony: Redakcji 6.16.92, Administracji 6.14.97.
Konto czekowe P. K. O. Katowice 304.247.

CENY OGŁOSZEŃ:
za wiersz milimetrowy przed tekstem 1 zł., w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., a świąteczne 25 proc. drożej. — Drobne ogłoszenia po 10 groszy. Dla poszukujących pracy 5 groszy za wyraz. — Najmniej 1 złoty. —
Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc.
Rękopisów nadesłanych, a nie zamówionych redakcja nie honoruje.

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk. „Expres Zagłębia“ Sosnowiec, Teatralna 1-a. Redaktor: Tadeusz Lipski